

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie 12. 50.
Półrocznie 7. 50.
Kwartalnie 4. 50.
Miesięcznie 1. 50.
W KROLESTWIE I G. SARWITWIE:
Rocznie 12. 50.
Półrocznie 7. 50.
Kwartalnie 4. 50.
Miesięcznie 1. 50.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełnym i za jego miejsce 6 kop., z następnym w wierszu odpowiadającym się albo w innych ogłoszeniach odpowiedniego rabatu.
Nakład: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stale 3 wierszowa ogłoszenia od 10 kop. za 1 miesiąc.
Od 15 dni do 15 dni w wierszu 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólnie 5 proc.

KALENDARZKIE.

Dziś: Waleryana M.
Jutro: Euzebiusza B. M.
Wschód słońca o godz. 8 m. 5. Zachód o godz. 5 m. 45.
Długość dnia godz. 7 m. 40. Ubytek dnia godz. 9 m. 3.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 9 (514 C).
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie.
Kopiejsy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 15/XII 1892r.

× Zakłady fabryczne firmy C. A. Meyerhoffa w Zgierzu nabył p. Edward Herbst za rs. 405,000. Kupno miało na celu jedynie ułatwienie likwidacji interesów zachwianej firmy C. A. Meyerhoffa. Nowy właściciel niema zamiaru prowadzić zakupionych fabryk, lecz chce je sprzedać. Pan Meyerhoff wyjeżdża za granicę.
× Część maszyn przedziałowych w fabryce tutejszej F. Meyerhoffa zakupiła firma „Briggs i Posselt” w Markach. Na maszynach tych dotychczasowy właściciel fabryki wyrobił będzie towar dla wymienionej firmy.
× Nową przedziałnię wełny w Ozorkowie zakłada lekarz tamtejszy, dr Adolf Kleindienst. Nabył on na ten cel stary i pustką stojący budynek murowany od p. Rzepkowicza wraz z motorem parowym o sile 20 koni, a w naprawionym z wiosną gmachu tym zainstaluje 3 zace maszyn, t. j. 8 selfaktorów. Nowa fabryka zatrudni 200 robotników. Maszyny będą sprowadzone z Anglii. Dr Kleindienst jest dotychczas dzierżawcą jednej już przedziałni wełny w sąsiednim Zgierzu.
× Do nowobudującej się w Zdunskiej Woli fabryki mechanicznej wyrobów wełnianych znanej firmy tutejszej M. A. Wiener, sprowadzono już z Szwajcarii z fabryki braci Sultzer w Winterturze motor parowy o sile 50 koni. Odpowiedniego zaś kotła dostarczyła fabryka warszawska pp. Bormana i Szwedego. Maszyny te są montowane obecnie na miejscu w Zdunskiej Woli, dokąd też następnie, jak wiadomo, przeniesioną ma być z Łodzi cała fabryka M. A. Wienera.

× Drugim miastem w Cesarstwie, skąd przybyli już kupcy, celem poczynienia zakupów na naszym rynku towarowym wełnianym, jest Charków. Kilku poważniejszych tamtejszych odbiorców wyrobów łożkich bawi właśnie w mieście naszym.
Akcyza.
× Według informacji gazety „Russkija wiadomości”, do rady państwa wniesiono projekt podwyższenia akcyzy od mączki cukrowej do 2 rs. od puda, oraz o zmianie akcyzy od cukru-rafinady, od d. 1 (13) grudnia, w wysokości 40 kop. od puda.
× Według informacji gazety „Russkija wiadomości”, do rady państwa wniesiono projekt podwyższenia akcyzy od tytoniu o 2 rs. na pudzie i podwyższenia opłaty od patentów na prawo sprzedaży wyrobów tytoniowych o 50%.
Drogi bite i zwyczajne.
× Na naprawę szos w Królestwie Polskim w roku przyszłym będzie wyasygnowanych około 40,000 rs. Roboty najprawdopodobniej będą wykonywane administracyjnie, nie zaś oddawane w przedsiębiorstwo, pierwsze bowiem okazało się korzystniejszym przy kilku robotach w roku bieżącym.
Drogi żelazne.
× Ministerym komunikacyi w porozumieniu z ministerym skarbu pozwoliło zarządowi stowarzyszenia fastowskiej kolei żelaznej otworzyć w Czerkasach (gubernia kijowska) kantor transportowy, który czynność swą rozwinię między stacyą Czerkasami a niektórymi przystankami dniepriańskimi, znajdującymi się na lewych rzece wybrzeżach.
Handel.
× W celu obezpieczenia nabywców z towarów ruskimi, południowo-ruskie firmy handlowe wynajmują parostatek dla nala-dowania go różnymi towarami i wysłania

do miast portowych Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Ameryki północnej i południowej, tudzież Japonii. W drodze powrotnej do Rosji parostatek, sprzedawczy towaru ruskie, będzie zabierał niektóre zagraniczne. Obecnie w tej kwestyi są w toku układy pomiędzy handlującymi południowo-ruskimi a przedstawicielami fabryk moskiewskich i łożkich, dążące do tego, aby na wiosnę, po otwarciu żeglugi w Odesie, można było wyprawić parostatek w drogę.
× W Komisji, zajmującej się reorganizacyą banku państwa, jak donosi „Kurier warszawski”, powstał zamiar niesprzedawania magazynów w Warszawie, należących dawniej do b. banku polskiego. Z uwagi nawet, iż magazyny podobne oddają rzeczywistą usługę handlowi, zaprojektowano budowę takich magazynów po większych miastach Cesarstwa.
× Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość Kupca Majera Wolfa Maliniaka przy ulicy Złotej.
Pieniądze i kredyty.
× Przedstawione niedawno ministrowi skarbu przez odeski komitet giełdowy instrukcyje o przyjmowaniu i uwolnieniu meklorów giełdowych, tudzież przepisy o służbie meklorów, uległy niektórym zmianom. Zgodnie z nowym projektem przyjmowanie i uwolnianie meklorów giełdowych będzie dokonywane bezpośrednio przez komitet giełdowy.
× Bank handlowy azowsko-doński w Taganrogu, mający swój oddział w Warszawie, otworzył w d. 6 b. m. filię w Teodozji.
Przemysł.
× Na posiedzeniu sekcji rolnaj, oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu zawiadomiono zebraniemu że nadeszło już pozwolenie na spro-

wadzenie dwóch instruktorów dla kształcenia włościan w tkactwie. Instruktorzy będą wysłani do wsi Wołkowa w powiecie ostrołęckim i Helenowa w powiecie radzyńskim.
× W tych dniach wyjechał do kraju Zakaukaskiego, a stamtąd do Azji środkowej, nacelnik firmy moskiewskiej Aleksiejew i sp., w celu zwiedzenia należących do firmy plantacyi bawełny i wypracowania na miejscu planu środków, dających do ulepszenia uprawy bawełny, rozszerzenia obszarów nią zasianych i organizacyi tańszego przewozu tego produktu na rynki Rosyi wewnętrznej.

Sprawy urzędowe.

* „Petersb. Zeitung” zaznacza pogłoskę, iż byłby minister skarbu i członek rady państwa, Wyszniegradski, otrzymał niezadługo nową i bardzo wysoką nominacyę.
* „Grażdanin” donosi, że w ministerym sprawiedliwości podniesiono kwestyę wydawania funduszów na mieszkania i przejazdy, oraz dyet urzędników kancelaryjnym, pisarzem wynajętym, tudzież postąpcami sądów okręgowych, wysyłanym w sprawach słuźbowych.
* Ogłoszono ustawę o prerogatywach słuźbowych kierowników i nauczycieli etatowych niższych szkół rolniczo-leśnych.

Kronika.

— Ogólne zebranie. Jutro wieczorem w sali „Grand-hotelu”, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków „Lutni” tutejszej, na którem dokonany będzie wybór wiceprezesa, balotowanie nowych wykrzykni kobiecey:
— Boże miłosierny! moja siostrzenica trzyma nogi w sadzawce z pijawkami!
— Karistou zrozumiał wszystko. Cięż ten jakoby wygnął resztkę życia, kołatający się w wątlę, starem jego cieles. Nieprzytomny, nawpół martwy, osunął się na brzeg sadzawki.
— Niedobry jesteś, ciocin! — zawołała Magdusia, patrząc z wyrzutem na zmieszana wypadkiem tym panią de Pémarin. Daj Boże, aby postępek twój nie spowodował nieszczęścia. W każdym razie powinnaś spowładać się z niego!
— Pani de Pémarin ze zdziwieniem spojrziała na swą siostrzenicę, która jednej chwili roztrzępanego i swawolnego dziecka stała się poważną i pełną energii kobietą.
— Na widok nagłej tej metamorfozy zamilkła, wiedząc, że wszelkie z jej strony protesty nie zdążyły się na nią.
— Magdusia silnymi rekoma podniosła nieszczęśliwego łowcę pijawek. Karistou odzyskał przytomność, lecz drżące nogi za ledwie utrzymał go mogły. Z wielkim wysiłkiem wspierając się na ramieniu dzielnej dziewczyny, zawlókł się do swej chaty. Sąsiedzi położyli go do łóżka i pobiegli po wiejskiego lekarza. Magdusia, powstrzymując łkanie, siadła u jego wężłowi.
— Przyjdźcie do siebie, panie Karistou, — mówiła słodkim, dziewczęcym swym głosem — ja nie dam ci umierać. Przyjdźcie do siebie i będziecie drugie jeszcze radcą municypalnym. Pijawki, któreśmy złowili, wystarczą na zapłacenie podatków. Niedość na tem, postaramy się z ciocią, aby zamianowano cię adjuńtem. Przyrzekam ci to. Gdy będę wychodziła za mąż, ślub mój tutaj się odbędzie. Wówczas zażadam, abys ty zastępował mera. Tak, panie Karistou! Będziesz miał przesienną szarfę trójkolorową, przysięgam ci na to...
— Spojrzawszy na twarz starca, zamilkła, zbladła, a złożywszy ręce, osunęła się przy łóżku na kolana.
— Karistou nie żył, a uśmiech szczęścia zastąpił na jego ustach!...
K O N I E C.

Jan Rameau.

MAGDUSIA.

NOVELA.

(Dokończenie — patrz n-r 278).

Pomimo, że znalazłszy ważną słuchaczkę, coraz więcej zapalał się w swem opowiadaniu, Karistou widział ze smutkiem, że ma dzień nieszczęśliwy. Dotąd ani jedna nie uszczyptała go pijawka. Powstał, a wspierając się na kij, postąpił kilka kroków naprzód, mącąc wodę sadzawki dużemi, kościstymi nogami, a zwracając się do Magdusi, dodał:
— Chcę rozbudzić te bestyjki, panienko. O tej porze zwykły spać pośród sitowia. Po tym mauewre powrócił na swoje miejsce i zagłębiwszy więcej nogi swę w sadzawkę, cierpliwie oczekiwał przybycia pijawek.
Magdusia zwróciła na starca pełne dobroci niebieskie swe oczy i przyglądała mu się z czułością i politowaniem. Jakżeś chciałabyś dopomóc tak biednemu, a zarazem tak dumnemu człowiekowi! Jakże łatwo mogła uszczyliwić go, dając brakujące mu siedem franków. Ale w jakim sposobie uczynić to, gdy Karistou nic od nikogo nie przyjmując?... Nie widząc innej rady, zmówiła trzy „Ojcze nasz” na intencyę by jaknajwięcej pijawek przyplęnęło do nóg ojca Karistou.
— Wiele potrzeba pijawek żeby dostać za nie siedem franków — zapytała po chwili.
— Około stu osmdziesiąciu, panienko.
— Sto osmdziesiąt?... Toż wy tego przez trzy miesiące nie złowicie!
— Być to bardzo może... Ach! gdybym miał lat dwadzieścia!
— Czy to wplęnęłoby na obfitość polowa?
— Rozumie się, panienko. Gdy miałem młode i mięsiste łydki, łowiłem po pięćdziesiąt dziennie. Pijawka to tak jak człowiek, lubi tylko smaczne kąski.
— Nowa myśl powstała w głowie Magdusi, a oczy jej niekłamają zabłysnęły rado-

ścią. W mgnieniu oka rozsznurowała i zrzuciła trzewiki, a obejrawszy się poza siebie i upewniwszy, że niema ciekawych, ściągnęła swe pończoszki.
— On przecież jest niewidomym — myślała, unosząc w górę swe spódniczki. Sadzawka jak zwierciadło odbiła zgrabne, różowe jej nóżki.
— Syknęła, wstrzymując dyskretnie wykrzykni, gdy zanurzyła nogi w zimną wodę.
— Co się panience stało? — zapytał Karistou.
— Nic — dępkowała go — coś mnie ukąsiło w szyję, może osa.
— Być może, jest ich teraz bardzo dużo — odrzekł stary spokojnie.
— Powoli, ostrożnie, aby szmer, lub plusk wody, nie obudził podejrzeń Karistou’a, Magdusia zanurzyła swe nóżki aż do kolan. Tak była szczęśliwą, przychodząc z pomocą biednemu staruszkowi, że o mało nie płakała z radości.
— Siedziała tuż przy Karistou. Po chwili, mimo swej odwagi, lekki wykrzykni wyrwał się z jej piersi.
— Czy znów osa? — zapytał wieśniak.
— Tak — odrzekła Magdusia, odczepiając pijawkę od lewej swej nóżki, a w myśli dodała:
— To jednak nie tak wielki ból, jak sądziłam!
— Karistou! — zawołała wesoło — zła-pałam pijawkę!
— Pijawkę?
— No, masz, przekonaj się.
— Jakimże to sposobem?
— Bardzo prostym. Ręką. Płynęła po powierzchni wody tuż przy brzegu, spostrzegłam ją i chwyciłam ręką.
— Jesteś bardzo zręczną, panienko — zawołał stary wieśniak — choć właściwie był to tylko szczęśliwy wypadek, który nie prędko się powtórzy.
— Tem gorzej — pomyślała Magdusia — gdyż innego muszę szukać kłamstwa.
— Po chwili trzymała w ręku drugą pijawkę:
— Macie Karistou! ta pijawka przyczepiła się do waszej nogi.
— Do mojej?
— Tak jest. Jakto, nie czuliście tego?

Zagraniczne suknie od-
pasowane z ustępstwem
40% rabatu od cen do-
tychczasowych.

Herzenberg & Israelsohn

23 Piotrkowska

ŁÓDŹ.

Piotrkowska 23.



Wielka wyprzedaż świąteczna!!

Mające nastąpić ZMIANY w naszym interesie skłaniają nas, celem szybkiego opróżnienia składu, do znacznego obniżenia cen większej części artykułów, przy ustępstwie dotychczasowego rabatu 15%.

2466-6

BAKALIE MIĘSZANE

M. Sprzączkowski

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY

na Łódź i okolice firmy

„PIOTRA ORŁOWA”

ulica Piotrkowska Nr. 501.

ŁÓDŹ

ulica Piotrkowska Nr. 501.

POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

PIERNIKI w wielim wyborze PIERNIKI

z pierwszych renomowanych fabryk Warszawy, Moskwy i Torunia firmy Gustawa Weese i innych, WINA odstaje: węgierskie, reńskie, hiszpańskie, szampańskie, rumy, koniaki, araki, likiery krajowe i zagraniczne, oraz towary kolonialne: rodzynki sultanskie, eleme, migdały, cykatę, wanilę, oliwę prawdziwą Nicejską, musztardy francuskie i krajowe, octy francuskie, czekoladę, mączkę cukrową zwaną puder z kukurydzy, oryżewskiego, rżniętego na maszynie tu na miejscu, oraz wszelkie inne towary w zakres kolonialny i delikatesowy wchodzące.

2440-

PIERNIKI.

Dla Moskwy poszukuje się **młodego człowieka** znającego dobrze język ruski i niemiecki, który pracował w kantorze i obeznany z wszelkimi czynnościami kantorowymi. Reflektant może być chrześcijaninem, lub też wyznania Mojżeszowego, lecz z prawem zamieszkiwania w Moskwie. Blizsza wiadomość u J. L. Bary. 2553-3

Panny potrzebne do sukien zdolne podręczne i do nauki, ulica Konstantynowska № 13, mieszkania 5, 2 piętro. 2545-3

NA GWIAZDKĘ
Magazyn Jubilerski i Zegarmistrzowski
A. KANTOR
w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 16, dom Rosena poleca wielki wybór biżuterii i zegarków. CENY NIZKIE. 2563-10

Herman Juliusz Sachs
60 ulica Piotrkowska 60.
Magazyn gotowej garderoby męskiej i dla chłopców. Celem zupełnego opróżnienia przed świętami składu towaru zimowego obniżam ceny o 15%.
Ubrania męskie, paletoty, ubrania dla uczniów, szynle, mundury etc.
WSZYSTKO BAJECZNIE TANIO. 2561-3

Do wynajęcia
od 1-go Lipca 1893 roku sklepy, śpiączki różne inne mieszkania, gdzie obecnie zajmują pp. Krusche i Ender.
Blizsze szczegóły u właściciela domu Ch. J. Beilina, ul. Piotrkowska № 274 (2f nowy). 2489-6

Tabela wygranych

w czwartym dniu ciągnięcia V klasy 159 loteryj klasycznej.
Dnia 13 grudnia 1892 roku.

Główne wygrane: Ra. 10,000 na № 1477, rs. 4,000 na № 245, po rs. 2000 na № 457 2352 9720 13956, po rs. 1000 na № 18238 19491, po rs. 400 na № 3499 5996 8715 12352 14025 18997 19338, po rs. 200 na № 2308 2548 5398 6592 12543 15074 16741 17023 22310, po rs. 100 na № 203 608 2030 3110 4487 5050 5700 6426 6600 7636 7940 7993 8311 9811 9997 10131 10233 10286 10352 11516 12355 12999 15393 15497 15888 16017 16582 17523 18491 19701 20245 21110 21643.

89	57	89	10	6144	48	7	75	98	58	80	94	17638	68	10101
154	58	3460	58	92	54	9280	90	12345	59	14625	16303	45	71	43
224	1936	84	96	6227	61	93	10434	57	65	40	46	55	18704	80
36	38	3594	4970	6315	7713	9303	10504	76	81	14721	56	17660	18804	20209
306	67	3623	5018	89	37	32	12	12320	13546	93	68	63	46	21
43	2099	25	69	6401	53	65	98	43	50	94	90	83	18900	48
547	75	94	5114	69	45	57	10704	57	51	86	40	21	19033	80
72	32	92	87	59	7927	9406	61	12431	45	74	16	9	30	73
76	86	3716	28	6681	71	63	23	68	13708	92	79	52	47	81
624	2325	21	5223	6620	98	9503	37	80	38	14955	16510	56	77	85
64	72	28	72	33	8026	41	69	12547	29	93	86	79	19109	20305
820	85	82	5301	6708	46	55	98	54	49	15036	16530	91	77	54
95	2407	3827	32	56	61	69	10810	68	73	39	39	17821	19231	79
914	13	54	47	6806	3119	9644	95	75	13820	15182	51	28	54	87
46	53	3937	5401	30	35	62	10916	86	61	15293	81	56	57	20408
1034	75	41	4	75	8236	84	91	12634	70	15367	16724	17903	68	48
87	79	67	17	6938	78	9739	11181	58	93	15408	78	14	70	49
1138	2561	77	28	51	8376	70	11254	12752	13918	44	93	45	84	68
71	80	96	37	80	8432	73	90	98	60	76	16343	92	86	89
94	2648	4021	50	31	35	9807	11308	99	79	86	65	18009	99	84
1201	97	4104	5543	7031	71	22	11514	12823	14020	15514	16917	23	19383	20513
14	2755	31	48	33	96	55	51	41	14161	15087	29	26	19464	54
33	92	64	73	81	8538	97	11802	75	70	15837	63	67	19468	20680
34	2888	66	77	7100	66	9902	94	12910	78	38	17969	90	19562	20723
68	99	4206	5616	98	95	3	96	21	87	15051	17131	18101	91	63
1300	2908	30	65	7209	8610	45	11817	42	92	57	82	44	19639	82
1	40	44	91	33	88	51	92	63	97	59	12711	51	19756	88
82	48	81	5707	92	8739	72	93	13017	14205	76	25	72	19803	20812
87	82	4365	21	7359	71	10007	11908	43	15	90	35	93	31	15
1425	3002	83	81	60	80	11	39	78	92	94	66	18203	71	21007
70	17	4412	5809	87	8809	22	75	89	14338	16004	65	16	19913	21133
1505	21	4517	35	7427	43	35	12008	13189	46	58	95	21	15	21255
6	37	56	45	33	58	61	17	13222	56	63	17356	58	78	68
21	3127	84	74	88	9030	10183	50	79	14400	68	17403	18329	65	85
1634	29	4606	90	65	62	10201	69	13309	54	16167	87	90	20000	21524
49	3222	65	5933	7570	94	10311	78	67	93	16219	17550	18400	25	21416
52	28	87	47	72	97	48	87	13413	14529	27	68	18638	70	89
21502	19	40	41	70	21572	21628	21737	50	21811	70	95	21968	22005	87
19	61	77	22203	29	34	62	22301	86	94	22410	86	71	22532	22624
22943	72	88	23022	32	98	23108	9	13	23	85	97	23229	43	72

Towarz. cyklistów łódzkich.
W sobotę, dnia 17 b. m. odbędzie się w sali jadalnej **Grand Hotelu** wieczór dla panów.
Takowy uroczony będzie wokalnymi i humorystycznymi produkcjami. Początek o godzinie 8 1/2. O listy współudział proszą
Zarząd.

MUZJUM i PANOPTIKUM
J. K. JANNI
Pierwszy raz w Łodzi,
ulica Południowa róg Piotrkowskiej, w domu Sendrowicza № 2.
Muzeum otwarte zostanie w niedzielę d. 6/18 b. m. od g. 10 rano, zwiedzać można codziennie do godz. 10 wieczór. Muzeum składa się z 4-ech oddziałów, w których można oglądać do 1000 sztuk ostatnich nowości.
Wejście kop. 20, dzieci placą k. 10, katalogi po kop. 10.
Wejście do gabinetu Anatomicznego dla dam w piątek. Opłata oddzielna.

Krzysztof Brun i Syn
w WARSZAWIE, PLAC TEATRALNY polecają:
Narzędzia rzemieślnicze dla wszystkich cechów.
Narzędzia gospodarsko-rolnicze.
Okucia do drzwi i okien.
Piece i kuchnie żelazne.
Drzwiczki hermetyczne.
Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire”.
CENNIKI ilustrowane na żądanie franco i gratis.
Reprezentanci na Łódź
Pp.: **C. KUSZEWSKI & C^o**
ulica Piotrkowska Nr. 93. 1448-0